

Dr hab. Tomasz SŁOMKA  
Katedra Systemów Politycznych WNPiSM  
Uniwersytet Warszawski

Warszawa, 19 listopada 2019 r.

**Ocena dorobku naukowego, dydaktycznego i organizacyjnego oraz recenzja osiągnięcia naukowego**

**Dr. Michała Brzezińskiego**

**w związku z wnioskiem o nadanie stopnia doktora habilitowanego**

**I. INFORMACJE PODSTAWOWE**

Dr Michał Brzeziński jest absolwentem dwóch kierunków studiów na Uniwersytecie Warszawskim. W roku 2000 ukończył studia magisterskie na kierunku politologia (praca pt. *Stanowienie ustaw zwykłych w trybie podstawowym*, promotor prof. dr hab. Tadeusz Mołdawa), zaś w roku 2003 ukończył studia magisterskie na kierunku prawo (praca pt. *Zaplata podatku w polskim prawie podatkowym*, promotor prof. dr hab. Witold Modzelewski). W roku 2005 habilitant uzyskał stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce na podstawie rozprawy *Stany nadzwyczajne w polskim konstytucjonalizmie XX wieku* (promotor prof. dr hab. Tadeusz Mołdawa). Praca doktorska stała się podstawą wydanej w 2007 r. (Wydawnictwo Sejmowe) monografii *Stany nadzwyczajne w polskich konstytucjach*, do dziś jednej z podstawowych polskich publikacji z zakresu regulacji prawno-ustrojowych stanów nadzwyczajnych.

Od roku 2005 dr Michał Brzeziński zatrudniony jest na Uniwersytecie Warszawskim (na Wydziale Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych, do 2016 r. – Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych), w latach 2005-2016 w charakterze adiunkta, w latach 2016-2017 specjalisty naukowo-technicznego, zaś od 2017 r. na etacie starszego wykładowcy.

**II. OCENA PUBLIKACJI WSKAZANEJ JAKO GŁÓWNE OSIĄGNIĘCIE NAUKOWE**

Habilitant jako osiągnięcie naukowe w rozumieniu art. 16 ustawy o stopniach naukowym i tytule naukowym oraz o stopniach naukowych i tytule naukowym w zakresie sztuki z dn. 14

marca 2003 r., wskazał monografię *Bezpieczeństwo jako wartość konstytucyjna* (Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2019, ss. 378).

## **1. Ocena formalna**

Konstrukcja monografii jest przemyślana i logiczna. Na wysoką ocenę zasługuje wprowadzenie dwustopniowego podziału – na części i rozdziały. Daje to pewność właściwego podziału treści, w oparciu o jasno wskazane kryteria o charakterze badawczym. Można było jednak wprowadzić do każdego rozdziału części nazwane „Uwagami wstępnymi” oraz „Konkluzjami”. Pozwoliłoby to na jeszcze lepsze uporządkowanie treści oraz właściwie podsumowanie przeanalizowanej materii.

Opracowanie jest obszerne – liczy 378 stron łącznie z bibliografią. Objętość ta wydaje się optymalna, biorąc pod uwagę założenia badawcze. Należy kwestionować tezę, często obecnie spotykaną, że opracowania naukowe winny mieć ograniczoną objętość oraz powinno się nade wszystko kultywować syntetyczność. Niekiedy – szczególnie w naukach społecznych i humanistycznych – należy nadać dziełu „oddech” i stosować szeroką perspektywę, po to by m.in. właściwie ukazać bogactwo naukowej dyskusji.

Bibliografia została sporządzona w sposób modelowy. Dotyczy to zarówno jej konstrukcji, jak i uwzględnienia zdecydowanej większości najważniejszych, istotnych dla monografii źródeł. Być może należało staranniejsze uporządkować rodzaje aktów normatywnych w części pierwszej (np. umieszczenie Karty Narodów Zjednoczonych po ustawach zasadniczych państw).

## **2. Ocena metodologiczna**

Autor wyraźnie wyeksponował kluczowe elementy instrumentarium badawczego, a więc cele, hipotezy, pytania badawcze oraz odniesienie do wykorzystanych metod i technik badawczych. Pojawiają się tu jednak i pewnego rodzaju zastrzeżenia. Po pierwsze, hipoteza (s. 12) jest dość rozbudowana i nie do końca przejrzysta; być może lepiej byłoby skonstruować hipotezę główną i hipotezy cząstkowe. Większy jednak problem stanowi bardzo oszczędne odniesienie się do metod badawczych (przy jednoczesnym braku zakwestionowania tych propozycji metod i technik, które habilitant przedstawił). Sądzę też, że można było odnieść się do jeszcze bogatszego wachlarza metod (np. neoinstytucjonalnej), a także staranniejsze potraktować relacje metodologiczne między naukami o polityce a nauką o bezpieczeństwie. Podjęta tematyka jest bowiem doskonałym przykładem spotkania się tych

dyscyplin. Ograniczniki badawcze – zarówno terminalne, jak i przedmiotowe – należy ocenić pozytywnie.

Autor wykorzystuje pełen krąg możliwości związanych z przypisami, stosując zarówno przypisy o charakterze *stricte* źródłowym, jak i polemiczne oraz erudycyjne. Świadczy to o bardzo dobrej orientacji metodologicznej, zdolności do prowadzenia spójnego wywodu, bez rozbijania jego istoty (i przenoszeniu ważnych wątków do przypisu, który jest swego rodzaju „kamieniem węgielnym” tekstu naukowego). W wielu przypisach zastosowano jednak błędną, moim zdaniem, konstrukcję, polegającą na wymienieniu przywoływanego dzieła przed tym, nim określi się stanowisko autora. Dzieło powinno być podane na końcu przypisu, z zastosowaniem zwrotu „Por.” albo „Zob.” (np. przyp. 458 s. 92, przyp. 526 s. 103, przyp. 41 s. 121 i inne).

### 3. Ocena merytoryczna

Pod względem merytorycznym, rozprawa zasługuje na bardzo wysoką ocenę. W zakresie badań nad bezpieczeństwem stanowi *novum*, istotnie wypełniając lukę poznawczą. Poniżej chciałbym wskazać na kilka elementów, zasługujących na wyróżnienie lub polemiczną konfrontację.

Bardzo dużo miejsca poświęcił habilitant problemom leksykalnym, dokonując m.in. przeglądu znaczenia bezpieczeństwa w językach obcych. Z jednej strony wydaje się to przesadzone, zbyt drobiazgowo, z drugiej jednak – buduje wyobrażenie o komplikacjach językowych i bogactwie leksykalnym, związanym z opisem zjawiska bezpieczeństwa. Podobnie szeroko i drobiazgowo potraktował autor kwestie bezpieczeństwa na tle teorii potrzeb człowieka. Udało się w ten sposób zaakcentować nadzwyczajną rolę czynników psychologicznych w budowaniu poczucia bezpieczeństwa a także właściwie nakreślić gradację różnego rodzaju potrzeb i na tym tle wskazać na wyjątkowość potrzeby bezpieczeństwa (czyli zaraz po potrzebach fizjologicznych).

Niewątpliwą zasługą habilitanta, jest poważne i dogłębne przeanalizowanie dylematów aksjologicznych, zarówno z perspektywy teoretycznej jak i praktycznej. Jest to – po pierwsze – podyktowane potrzebą wyjaśnienia zasadności i przydatności pojęcia użytego w tytule monografii. Po drugie – wydaje się, że autor czuł swoisty ciężar podjęcia dylematu badawczego, jak sam to określa, nieostrego, niejednoznacznego – w związku z tym brak jest konsekwencji w jego jednolitym stosowaniu. Michał Brzeziński może sobie przypisać zasługę znaczącego uporządkowania kwestii wartości w systemie normatywnym oraz wykazania, że

bezpieczeństwo ma ogromny potencjał aksjologiczny. Szkoda jednak, że odwołując się do kręgu autorów piszących o fundamentalnych kwestiach dotyczących aksjologicznych walorów konstytucji (rozdział I części II), habilitant nie zwrócił uwagi na dorobek Jana Baszkiewicza, który niejednokrotnie pisał o np. ideologicznym charakterze ustawy zasadniczej czy też wartościach kompromisu konstytucyjnego.

Kolejną zasługą autora jest niezwykle rzetelne uporządkowanie sfery typologizacji wartości w przepisach prawnych. Habilitant odwołuje się nie tylko do różnorodnej literatury przedmiotu, ale też zwraca uwagę na praktyczne aspekty tego problemu – patrząc przede wszystkim na dorobek wypracowany przez władzę sądowniczą, ze szczególnym uwzględnieniem orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. Istotnym podjętym dylematem jest zarysowanie relacji a normami konstytucyjnymi. Autor wskazuje na „subtelność i złożoność” (zob. s. 160) relacji między nimi. W istocie można jednak dojść do wniosku, że wartości potwierdzająco dopełniają lub uzasadniająco wypełniają różnego rodzaju normy konstytucyjne.

Słuszny akcent kładzie habilitant na potrzebę holistycznego potraktowania bezpieczeństwa, jego swoistej nierozłączności. W literaturze przedmiotu spotyka się ujęcie daleko idącej niezależności sektorów bezpieczeństwa (militarnego, politycznego, ekonomicznego, społecznego i środowiskowego). Autor – np. na s. 185 – zauważa, że razem wzięte sektory i poziomy analizy współtworzą strukturę współczesnego bezpieczeństwa. „Wskazują na zachodzące w nim poziome i pionowe korelacje”. A zatem bezpieczeństwo winno być analizowane w sposób możliwie całościowy i wszechstronny. Trudno byłoby bez takiego ukierunkowania podjąć badania bezpieczeństwa w przestrzeni ustrojowej, w której spotykają się wszystkie wskazane sektory (lecz i tworzy się przestrzeń do potencjalnego wskazania również innych). Trzeba również zgodzić się z twierdzeniem, że swoisty prymat w „systemie sektorów” powinno się oddać bezpieczeństwu politycznemu „z uwagi na szeroki zakres oraz wpływ na pozostałe rodzaje bezpieczeństwa” (s. 186).

Na s. 198 autor zwraca uwagę, że na konstytucyjne regulacje dotyczące bezpieczeństwa „najbardziej oddziałują system rządów danego państwa, jego ustrój terytorialny oraz członkostwo w organizacjach bezpieczeństwa”. Co do zasady można zgodzić się z takim założeniem, jednak wydaje się, że habilitant zbyt wąsko potraktował współczesne rozumienie systemu rządów, ograniczając je po prostu – w sposób klasyczny – do relacji zachodzących między naczelnymi, politycznymi organami państwa. Należałoby wyraźniej podkreślić dynamikę zmian, przejawiających się w uczestnictwie obywateli w podejmowaniu decyzji państwowych (instytucje demokracji bezpośredniej i quasi-bezpośredniej), czy też rolę

współczesnych systemów partyjnych, w tym „niepartyjnych partii” (np. Kukiz '15 w Polsce czy Ruch Pięciu Gwiazd we Włoszech). Istotną rolę w konstytucyjnych regulacjach mogą ponadto odegrać tradycje polityczne, pewne brzemie dziedzictwa państwowego (narodowego), które przejawiać się może w częstej utracie takich podstawowych wartości jak niepodległość i suwerenność – a zatem reakcją na takie doświadczenia może być szereg gwarancyjnych postanowień ustawy zasadniczej.

Szkoda, że powołując się na ideę państwa pochodzącego z umowy społecznej (s. 210-211), habilitant nie odniósł się choć w niewielkim stopniu do koncepcji *konstytucji – umowy społecznej* (obecnej chociażby w amerykańskiej myśli politycznej). W idei tej tkwi bardzo poważny potencjał securologiczny, bo obywatele – godząc się na określony porządek konstytucyjny, opierający się na bliskich ludowi wartościach – legitymizują ustrój, co wyraźnie zwiększa pewność zachowania ładu państwowego.

Najbardziej cenną z punktu widzenia dylematów badawczych zawartych już w samym tytule monografii, jej hipotezie i celach, wydaje się część III książki Michała Brzezińskiego – „Konstytucjonalizacja bezpieczeństwa”. Autor przerzuca swoisty most między teoretycznymi ustaleniami z części II a regulacjami konstytucji RP i państw unijnych, zebranych w sposób uzasadniony w trzech rozdziałach, dotyczących bezpieczeństwa w normach zasadniczych, normach programowych oraz normach zwykłych.

Rozważając kwestie konstytucyjnego obowiązku obrony Ojczyzny (s. 243-245) warto było może zastanowić się nad interpretacją rozszerzającą tę powinność ponad standardowo rozumianą obronność w sensie militarnym. Autor sam zwraca uwagę na takie aspekty (elementy) pojęcia Ojczyzna, jak wspólnota narodowa, historia, kultura i język. Czy zatem obrona Ojczyzny (nie ograniczającej się – moim zdaniem – do państwa z jego atrybutami), nie jest zatem sumą zabiegów – również w stanie normalnym (konstytucyjnym) – by wspólnota mogła działać należycie i kultywować (zachowywać) swoją tożsamość? Zgodzić się można natomiast, że taką interpretację zakłóca pomieszczenie przepisu dotyczącego służby wojskowej w tym samym artykule konstytucyjnym (art. 85 Konstytucji RP).

Finalnie, należy zgodzić się z ustaleniami habilitanta, że „bezpieczeństwo nie jest w konstytucji nazywane wartością w sposób otwarty i bezpośredni, pozwalający na łatwe odnalezienie” (s. 333). Jest to wartość ukryta w normach prawnych, z których musi zostać niejako zrekonstruowana. Autorowi zadanie to udało się zrealizować pomyślnie. Cele badawcze, postawione we wstępie, zostały zrealizowane.

Przedstawiona do recenzji rozprawa ma wyraźnie charakter analityczny i świadczy nie tylko o głębokiej wiedzy autora o podjętej tematyce, lecz jest również dowodem dojrzałego przemyślenia dylematów bezpieczeństwa na niwie konstytucyjnej. Monografia Michała Brzezińskiego niezbitnie dowodzi, że autor jest przygotowany do prowadzenia samodzielnych badań naukowych.

#### **4. Znaczenie rozprawy dla rozwoju badań naukowych**

Monografia jest bardzo znaczącą pozycją, podejmującą problematykę z zakresu bezpieczeństwa w ogóle, a w szczególności dla bezpieczeństwa konstytucyjnego. Istnieje co prawda pewien wachlarz artykułów naukowych i rozdziałów w monografiach zbiorowych, dotyczących tego typu problematyki, ale brakowało fundamentalnego opracowania, która porządkowałaby i w jakiejś mierze definiowałaby tę dziedzinę. Książka Michała Brzezińskiego w dużej mierze tę lukę wypełnia. Należy zgodzić się z oceną samego habilitanta, że monografia wzbogaca dotychczasowy dorobek nauk o bezpieczeństwie. Staje się ona w istocie wkładem również do nauk o polityce i nauk prawnych, i dowodzi, jak dobrze spożytkował autor swoje wykształcenie na kilku kierunkach. Nie jest to przy tym „prosta” interdyscyplinarność, lecz finezyjna synergia naukowa.

### **III. OCENA POZOSTAŁEGO DOROBKU NAUKOWEGO**

Dorobek naukowy dr. Michała Brzezińskiego po uzyskaniu stopnia doktora, pod względem ilościowym i jakościowym jest znaczący. M. Brzeziński jest autorem dwóch monografii – w tym jednej wskazanej jako główne osiągnięcie naukowe w procedurze habilitacyjnej oraz drugiej (*Stany nadzwyczajne w polskich konstytucjach*, Warszawa 2007), która jako monografia podoktorska nie może być zaliczona do dorobku. Ponadto M. Brzeziński napisał 10 artykułów w punktowanych czasopismach naukowych (w tym jeden artykuł w języku angielskim), 17 rozdziałów w monografiach zbiorowych (w tym żadnego w języku obcym), cztery recenzje, osiem haseł w naukowych wydawnictwach słownikowych i encyklopedycznych (w tym dwa przekazane do druku), trzy wstępy w opracowaniach zbiorowych (we współautorstwie – 50%). Habilitant był współredaktorem naukowym w przypadku dwóch monografii zbiorowych (współredaktor Stanisław Sulowski), dwóch monograficznych tomów „Studiów Politologicznych” (współredaktor Aleksandra Zięba (Gasztold)) oraz zbioru dokumentów (współredaktor Stanisław Sulowski).

Dorobek naukowy habilitanta zawiera się w trzech wskazanych przez niego obszarach badawczych: 1) „Szczególne zagrożenia państwa”, 2) „Teoretyczne podstawy bezpieczeństwa”, 3) „Zarządzanie kryzysowe”. Przypisano im odpowiednio 11, dziewięć oraz cztery publikacje, zaznaczając jednocześnie, że należy uwzględnić w tym przypadku (szczególnie w odniesieniu do ostatniego obszaru) również dorobek związany z redakcją naukową monografii zbiorowych i monograficznych numerów czasopism. Pewien niedosyt budzi przy tym niewielka liczba publikacji z zakresu zarządzania kryzysowego; powstaje wrażenie, że ten krąg zainteresowań badawczych autora został nieco sztucznie wykreowany. Biorąc jednak pod uwagę kryterium jakościowe, można uznać, że autor ma już ważny wkład w analizę zarządzania kryzysowego, zarówno pod kątem regulacji prawnych, jak i jego praktycznych aspektów (wyzwania dla samorządu terytorialnego) oraz próby ujęcia teoretycznego. Obserwując zaś zainteresowania badawcze habilitanta, można ponadto wnioskować, że obszar ten będzie wciąż konsekwentnie penetrowany naukowo.

Szczególnym polem zainteresowań dr. Michała Brzezińskiego – już od okresu przygotowania dysertacji doktorskiej oraz wydania podoktorskiej monografii – jest problematyka szczególnych zagrożeń państwa. W tym obszarze szczególną uwagę należy zwrócić na wkład autora w badania nad wolnościami i prawami człowieka w czasie stanów nadzwyczajnych. Mają one nie tylko wysokiej klasy walor naukowy, lecz i aplikacyjny (skierowany do administracji publicznej i świata polityki). Ponadto autor podejmuje kwestie funkcjonowania instytucji państwa w warunkach zagrożeń (ze szczególnym uwzględnieniem funkcji i kompetencji parlamentów) oraz konstytucyjnych regulacji stanów nadzwyczajnych (szczególnie w odniesieniu do postanowień Konstytucji RP z 1997 r.). Należy także zwrócić uwagę na wysiłki badacza, zmierzające do teoretycznego uporządkowania problematyki stanów nadzwyczajnych. Nie będzie przesady w stwierdzeniu, że dr M. Brzeziński jest jednym z czołowych polskich naukowców, zajmujących się kwestiami stanów nadzwyczajnych i szerzej – obszarem szczególnych zagrożeń.

Ostatnim obszarem zainteresowań naukowych habilitanta są teoretyczne podstawy bezpieczeństwa. Dorobek w tej dziedzinie obejmuje szeroki wachlarz ustaleń z zakresu określenia tożsamości badań nad bezpieczeństwem, dylematów językoznawstwa (w szerokim zakresie habilitant odnosi się do tej dziedziny również w monografii habilitacyjnej), rodzajów bezpieczeństwa ze szczególnym uwzględnieniem bezpieczeństwa społecznego, a nawet kultury bezpieczeństwa. Szczególną rolę budowania swoistej „polskiej szkoły” teorii bezpieczeństwa odgrywają dwie monografie zbiorowe pod redakcją Stanisława Sulowskiego i

Michała Brzezińskiego – *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa. Wybrane zagadnienia* (Warszawa 2009) oraz *Trzy wymiary współczesnego bezpieczeństwa* (Warszawa 2014).

Pewnym deficytem dorobku naukowego Michała Brzezińskiego jest praktyczny brak publikacji w językach obcych. Habilitant nie uczestniczył też w międzynarodowych programach badawczych, nie można również odnotować innych znaczących form naukowej współpracy o zasięgu międzynarodowym.

Habilitant wygłosił osiem referatów na ogólnopolskich konferencjach naukowych. W dużej mierze ich tematyka mieści się w zakresie trzech zgłoszonych obszarów badawczych. Uczestniczył również w kilkudziesięciu konferencjach w charakterze członka komitetu organizacyjnego lub biernego uczestnika.

#### **IV. OCENA DOROBKU DYDAKTYCZNEGO, ORGANIZATORSKIEGO I POPULARYZATORSKIEGO**

Dr Michał Brzeziński jest cenionym, bardzo kompetentnym dydaktykiem. Prowadzone przez niego zajęcia uzyskują wysokie noty w ewaluacjach studenckich. Habilitant prowadzi wiele zajęć z zakresu nauk o bezpieczeństwie, nauki o państwie i systemów politycznych. Do najważniejszych z nich należą: wstęp do nauk o bezpieczeństwie, stany nadzwyczajne w państwie, instytucje zarządzania kryzysowego w Polsce, zarządzanie kryzysowe we współczesnych państwach, bezpieczeństwo państwa, organizacja systemu zarządzania kryzysowego w społecznościach lokalnych, seminaria dyplomowe. Habilitant od 2011 r. wypromował siedem prac magisterskich oraz 72 prace licencjackie. Był recenzentem ponad 100 prac magisterskich i licencjackich. Co niezwykle istotne, dr Michał Brzeziński stale podnosi swoje kwalifikacje dydaktyczne, uczestnicząc w różnego rodzaju kursach i seminariach (np. „Warsztat umiejętności dydaktycznych”, „Dydaktyka szkoły wyższej”).

Habilitant w latach 2008-2015 był kierownikiem studiów I i II stopnia (niestacjonarnych – zaocznych) na kierunku bezpieczeństwo wewnętrzne. Uczestniczył również w licznych zespołach przygotowujących i reformujących programy studiów na kierunku bezpieczeństwo wewnętrzne. W latach 2008-2018 dr M. Brzeziński był przewodniczącym oraz członkiem komisji rekrutacyjnych w Instytucie Nauk Politycznych WDiNP/WNPiSM UW. Przez kilka lat habilitant był opiekunem uczelnianej organizacji studenckiej Koło Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

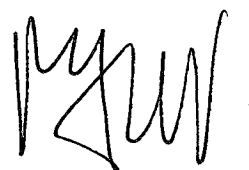


Dr Michał Brzeziński ma stosunkowo skromny dorobek popularyzatorski. Obejmuje on opublikowanie haseł w naukowych wydawnictwach słownikowych i encyklopedycznych. Do takich należy również współpraca ze środowiskiem studenckim, w tym szczególnie na niwie propagowania studenckich prób naukowych (pismo „Securo”).

## V. KONKLUZJE

Dr Michał Brzeziński przedstawił ocenę dorobek naukowy, dydaktyczny i organizatorski o znaczącym charakterze. Niewątpliwym, głównym osiągnięciem habilitanta jest monografia *Bezpieczeństwo jako wartość konstytucyjna*. Przewyższa ona pozostałe elementy dorobku, jest dziełem przemyślanym i dojrzałym oraz świadczy o zdolności habilitanta do podjęcia samodzielnych badań. Stanowi też wyraźny, nowy wkład w rozwój nauk o bezpieczeństwie.

Konkludując, w świetle wymogów ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach naukowych i tytule naukowym w zakresie sztuki z dn. 14 marca 2003 r., dorobek dr. Michała Brzezińskiego uznaję za wystarczający do nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki o bezpieczeństwie.

A handwritten signature in black ink, appearing to be 'M. Brzeziński', written in a cursive style.